

Potwierdzono informację o inscenizacji ataku chemicznego w Syrii

7 maja 2017

Rosyjskie Centrum Pojednania Stron Konfliktu w Syrii podało, że lokalni mieszkańcy i opozycja donoszą o inscenizacji w prowincji Idlib skutków ataków z użyciem „substancji trujących”. „Konsultantami” mieli być operatorzy, którzy współpracują z Al-Dżazirą.

Wojskowo-dyplomatyczne źródło 4 maja poinformowało rosyjskie media, że dziennikarze katarskiej telewizji Al-Dżazira w miejscowościach Serakab, Ariha i Dżisr asz-Szughur w prowincji Idlib kręcili inscenizację skutków użycia przez syryjską armię substancji trujących. Kanał kategorycznie zaprzecza, by miało to miejsce. „Według lokalnych mieszkańców i opozycji w miejscowościach Serakab i Dżisr asz-Szughur specjalne zespoły zdjęciowe w ubiegłym tygodniu kręciły zdjęcia rzekomych skutków ostrzałów i ataków z powietrza, m.in. z użyciem substancji trujących” – podano w komunikacie Centrum. „Wśród konsultantów tych zespołów zdjęciowych lokalni mieszkańcy rozpoznali operatorów telewizyjnych, którzy nagrywają materiał wideo z regionu dla telewizji Al-Dżazira” – dodano.

To nie pierwsze tego typu doniesienia w ostatnim czasie. 2 maja libański kanał Al Mayadeen, powołując się na lokalne źródła i świadków, poinformował, że do Idlib przyjechała grupa zdjęciowa Białych Hełmów. Według telewizji „ludzi z miejscowości Sarakeb zaangażowano pod przymusem, towarzyszyła im grupa jednego z arabskich kanałów satelitarnych. Najwyraźniej przygotowywano inscenizację ataku chemicznego, jak w Chan Szajchun”.

Organizacja Białe Hełmy uważa za swój cel ochronę ludności

Syrii i deklaruje neutralność polityczną oraz brak zaangażowania w działania zbrojne. Do sieci coraz częściej trafiają materiały wideo, na których ludzie w białych hełmach ratują dzieci spod gruzów.

Jednak jednocześnie pojawiają się filmy, na których te same Białe Hełmy kręcą inscenizacje, charakteryzują „poszkodowanych” i dyktują im, co mają mówić. Co więcej, syryjscy dziennikarze wyemitowali materiał, na którym „ratownicy” w mundurach trzymali w rękach broń. A prezydent Syrii Baszar al-Asad oświadczył, że członkowie organizacji faktycznie są zwolennikami Al-Kaidy.

Organizacja społeczna Szwedzcy Lekarze na rzecz Praw Człowieka wcześniej opublikowała oświadczenia, w którym twierdzi, że zabiegi resuscytacyjne z materiału wideo Białych Hełmów po rzekomym ataku chemicznym w Syrii w rzeczywistości były fałszywe i przeprowadzane na martwym dziecku.

Źródło: pl.SputnikNews.com